

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22  
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

## Nie grozić, a rokować!

**Anglia przyrzeka Niemcom poparcie w sprawie rozbrojenia przy stole konferencyjnym**

**Nota, która wiele mówi, mało w gruncie rzeczy powiedziaławszy**

ŁONDYN, 17 IX. (PAT). — W sprawach, wynikających z wymiany not pomiędzy Niemcami i Francją co do prac konferencyjnych rozbrojeniowej, rząd jego królewskiej mości ogłasza deklarację o swym stanowisku: 1) Wymiana not, jaka ostatnio nastąpiła między rządami niemieckim i francuskim na temat równości stanu prawnego w sprawie rozbrojenia oraz oświadczeń, jakie złożył delegat Niemiec w Genewie, że rząd jego uważa za konieczne, aby się tą sprawą zająć, o ile współpraca Niemiec w pracach konferencyjnych rozbrojeniowej ma być utrzymana, dotyczą spraw największej wagi dla dalszego postępu prac konferencyjnych i dla przyszłości rozbrojenia w ogóle. Rząd JKM. i cały naród brytyjski są jaknajbardziej zainteresowane w zapewnieniu sukcesu konferencji

uwzględniając, że porozumienie międzynarodowe, do którego oczywiście Niemcy muszą należeć, dotyczące ograniczenia i redukcji zbrojeń, nie tylko uwalnia świat od ciężarów i wydatków, jakie opóźniają poprawę gospodarczą, ale także będzie bezpośrednią i skuteczną pomocą dla zapewnienia pokoju światu i dla ustanowienia przyjaznych stosunków między sąsiadującymi państwami. W głębokim poczuciu swych obowiązków co do działania na rzecz pokoju, rząd JKM. uważa za właściwe poczynić następujące uwagi:

2) Rząd JKM. uważa się zmuszonym zgóry oświadczyć, że uważa za rzecz niefortunną, że spory polityczne o takiej doniosłości powstają właśnie w obecnym momencie, kiedy jest koniecznym, aby waga i energia nie były odwrócone od wysiłków podjętych, a tak niezbędnych dla przywrócenia światu dobrobytu i handlowego dobrobytu świata. Przyjmując za pewne, że kwestja równości stanu prawnego wysunęłaby się, zanim konferencyja rozbrojeniowa zakończyłaby swe prace, forsowanie tej sprawy naprzód jest wysoce niemożliwe. Niemcy cierpią z racji panującej depresji ekonomicznej i wstrząsającego się bezrobocia i inni sygnatariusze traktatu wersalskiego uznali to oraz okazali się gotowi do obniżenia, a faktycznie do fundamentalnego zrewidowania swych pretensji wobec Niemiec.

W obliczu trudności ekonomicznych zainicjowanie ostrego sporu politycznego musi być w takim momencie uważane za

nierozumne,

a w obliczu koncesji, tak nie-

dawno przyznanych Niemcom, należy to uznać za specjalnie nie na czasie.

3) Ale wobec tego, że niemieckie żądania równości stanu prawnego zostały z naciskiem wysunięte i ponieważ stanowią przeszkodę dla spokojnej i harmonijnej pracy konferencyjnej, rząd JKM. uważa, że powinien poczynić szereg komentarzy na ten temat i wysunąć pewne sugestje, aby prośba ta mogła być załatwiona. Rząd JKM.

nie może udzielać poparcia, lub zachęty dla lekceważenia zobowiązań traktatowych i pragnie przyłączyć się do poglądu, że nie może być utrzymany, jako słuszny, prawny wywód traktatu wersalskiego i związanej z nim korespondencji, że Niemcy są legalnie uprawnione do anulowania rozdziału V traktatu wersalskiego, w wyniku którejkolwiek konferencyj rozbrojeniowej, jakaby została zawarta, lub przez fakt nieudania się zawarcia jakiegokolwiek konwencji. Jeśli więc weźmiemy pod uwagę wstęp do rozdziału V traktatu wersalskiego, to jest jasne, że mocarstwa sprzymierzone, żądając

tych ograniczeń w stosunku do zbrojeń Niemiec, miały na myśli cele, lub powody, tam wskazane. Tym celem, lub powodem, było

uczynić możliwe zainicjowanie ogólnego ograniczenia zbrojeń wszystkich narodów.

Jeszcze mniej jest możliwe dedukować, jako interpretację prawną traktatu, że sposób, w jaki ogólne ograniczenie zbrojeń ma być osiągnięte, winien być ten sam, co sposób, w jaki zbrojenia niemieckie zostały ograniczone przez rozdział V, albowiem jedyną wskazówką w traktacie co do sposobu, w jaki ogólne rozbrojenie ma być przeprowadzone, znaleźć można w bardzo ogólnych słowach artykułu 8 paktu. Ścisła sytuacja na podstawie traktatu wersalskiego jest ta, że rozdział V wciąż jeszcze obowiązuje i może przestać obowiązywać tylko na zasadzie porozumienia.

Tyle należy powiedzieć, aby wyjaśnić sytuację. Ale rząd JKM. nie uważa sprawy, wytoczonej przez Niemcy, za dedukcję prawną treści traktatu wersalskiego. Jest to raczej war-

wanie do wyrównania, oparte na fakcie, że

ograniczenie zbrojenia Niemiec, zawarte w traktacie, miało być drogą ogólnego ograniczenia zbrojeń przez innych.

Rząd JKM. nie zaprzecza temu faktowi i nie zamierza pomniejszać jego znaczenia. Jeżeli chodzi o W. Brytanię, to od czasu podpisania traktatu wersalskiego zostały dokonane we wszystkich rodzajach broni bardzo znaczne redukcje. Niemniej przeto rząd brytyjski po wzięciu udziału w konferencji w Genewie, aby doprowadzić do możliwie jaknajdalej idących zarządzeń rozbrojeniowych, zarówno w dziedzinie ilościowej, jak i jakościowej. Rząd brytyjski ma nadzieję, że wynikiem Genewy, mimo trudności, na jakie napotyka się w wysiłkach do powszechnego porozumienia, będzie jednak naprawdę uzyskanie wartościowego stopnia rozbrojenia,

przyczem każdy naród zobowiąże się do ścisłego ograniczenia, zarówno rodzaju, jak i ilości zbrojeń. Rezultat taki mógłby być osiągnięty tylko, o ile potrzeby i nastroje wszystkich

64 państw zostaną należycie uzgodnione.

Byłoby naprawdę tragicznym paradoksem, gdyby w wyniku pierwszej konferencyj rozbrojeniowej nastąpiło powiększenie zbrojeń.

Rząd brytyjski uważa, że celem konferencyj powinno być ustanowienie konwencji rozbrojeniowej na tej zasadzie, że każde z państw przyjmuje w porozumieniu z innymi państwami ograniczenia, które samo na siebie nałoży i do których zobowiąże się z własnej woli, uważając je za część składową wzajemnego zobowiązania sygnatariuszy pomiędzy sobą. W ten sposób rezolucja konferencyj nie będzie zawierała żadnych różnic co do stanu prawnego.

Zbrojenia wszystkich państw będą kontrolowane

w drodze tej samej procedury. Ograniczenia, które już zostały ustalone przez obowiązujące traktaty, będą z zastrzeżeniem modyfikacji w drodze wzajemnego porozumienia powtórzone w pakcie, opracowanym w Genewie. Ten dokument, który będzie odpowiadał celom konferencyj rozbrojeniowej, daje, zdaniem rządu brytyjskiego, odpowiedź na kwestję stanu prawnego, wysuniętą w memorjale rządu niemieckiego z dnia 29 sierpnia.

Kwestja stanu prawnego, w odróżnieniu od kwestji kwantytatwnych, wywołuje rozważania na temat dumy narodowej i godności, głęboko dotykających serca narodów i utrzymujących przy życiu uczucia, które by już wymarły i ustąpiły miejsca uczuciom bardziej przyjaznym. Leży przeto w interesie ogólnym, aby tego rodzaju kwestje podnosić w drodze przyjaznych rokowań, nie wyłączając ani lekceważąc zobowiązań traktatowych, ani powiększając ogólne sumy sił zbrojnych. Ale tego rodzaju požądany stan rzeczy nie może być osiągnięty przez kategorię groźbę,

lub ustąpienie się od rokowań, które mają być podjęte. Może on być osiągnięty tylko przez cierpliwą dyskusję w drodze konferencyj zainteresowanych państw.

## Zderzenie kolejek górskich

BERLIN, 18.9. (PAT) — W pobliżu Kreidack (Bawaria południowa) zderzyły się wczoraj wieczorem dwa pociągi kolejki górskiej. Jest 7 osób ciężko rannych, kilkanaście zaś odniosło cięższe obrażenia.

## Uczczenie bohatera

Wczorajsze uroczystości na cześć pułk. Lisa-Kuli w Rzeszowie

Z Rzeszowa donoszą:

Dzisiejsze uroczystości odsłonięcia pomnika plk. Leopolda Lisa-Kuli zaszczycił swą obecnością prezydent Rzplitej, prof. Ignacy Mościcki, oraz protektorka komitetu pomnika, marszałkowa Piłsudska.

Przed przyjazdem p. prezydenta odbyło się na cmentarzu miejscowym uroczyste złożenie wieńców na grobie ś. p. plk. Lisa-Kuli. Wokół grobowca zgromadzili się o godz. 8,30 przedstawiciele władz, generalicja z gen. Popowiczem i Tessaaro, kompanja honorowa, delegacje zw. zku legjonistów, Strzelca i liczne poczty sztandarowe. Przy grobie ustawiono warte honorową.

O godz. 9,30 na dworzec kolejowy pociągiem specjalnym przyjechał prezydent Rzplitej wraz ze swą żoną, marszałkami sejmu i senatu, ministrami Butkiewiczem, Jędrzejewiczem i Hubickim, generalicją z gen. Sosnkowskim i Rydzem-Smigłym, dalej prezes BBWR i zarząd głównego zw. legjonistów Sławkim na czele grupy posłów i senatorów, wice ministrowie Beck, Korsak i Lechnicki, prezes NIKP, gen. Krzemiński i w. in.

Na bogato udekorowanym dworcu przy dźwiękach orkiestry prezydenta Rzplitej powitali przedstawiciele władz miejscowych z wo-

jewództwa lwowskim Roźnieckim i krakowskim dr. Kwaśniewskim na czele oraz prezydium komitetu pomnika z burmistrzem Rzeszowa, Krogulskim. Po przywitaniu i przejęciu przed frontem kompanji honorowej p. prezydent zatrzymał się chwilowo w apartamentach starostwa, poczem o godz. 10 udał się na mszę polową.

Na wielkich błoniach rzeszowskich wokół ołtarza polowego ustawili się niezliczone szeregi delegacji, pocztów sztandarowych oraz olbrzymie tłumy publiczności. W chwili przybycia p. prezydenta tłum zgłogotwał, dźwiękami, nie milknącą owacją. Przy dźwiękach hymnu państwowego p. prezydent dokonał przeglądu wojsk i oddziałów p. w., poczem zajął miejsce przed ołtarzem. Uroczyste nabożeństwo celebrował ks. Kisiel, poczem podniósł kazanie patriotyczne wygłosił ks. dr. Chmielnikowski. O godz. 11,35 p. prezydent udał się wraz ze swą żoną na Plac Farny na uroczystość odsłonięcia pomnika plk. Lisa-Kuli, przechodząc wzdłuż szpalerów młodzieży szkolnej i zgromadzonych nieprzejrzanych tłumów publiczności, wznośzącej entuzjastyczne okrzyki. P. prezydent dokonał odsłonięcia pomnika, wspianego przez artystę -

rzeźbiarza prof. Wittiga. W chwili odsłonięcia pomnika pochyliły się wszystkie sztandary, orkiestra odegrała hymn narodowy.

Z kolei wygłosili przemówienia gen. Sosnkowski, jako przedstawiciel marszałka Piłsudskiego, składając jednocześnie u stóp pomnika wspaniałe wieńce laurowe. Następnie wygłosił przemówienie gen. Rydz-Smigły imieniem wojska, legjonistów i POW, minister Jędrzejowicz imieniem rządu, burmistrz dr. Krugulski i inni, wszyscy składając również wieńce.

Po odsłonięciu pomnika i przemówieniach p. prezydent przyjął delegację, w której brali m. in. VI batalion 5 p. legjonów (I brygady) z gen. gen. Piłskorem i Bortnawskim, POW — Wschód, 36 p. p., którego dowódcą był plk. Lis-Kula, korpus kadetów ze Lwowa i in.

O godz. 15,30 owacyjnie żegnany prezydent Rzplitej odjechał pociągiem w kierunku Krakowa.

Wieczorem wyjechała w stronę Przeworska pani marszałkowa Piłsudska z córeczkami, żegnana przez komitet pomnika i liczną publiczność.

Premjer Prystor nadesłał na ręce komitetu budowy pomnika depeszę, podkreślając znaczenie wielkiej postaci plk. Lisa-Kuli,



## Przyczyny i skutki

Kiedy z końcem lipca r. b. rozpoczęła się obecnie zrealizowana wielka akcja Hoovera, prasa amerykańska ogłosiła, że rząd ujmuje zagadnienie surowców z dwóch stron. Po pierwsze rząd chce przez udzielenie kredytów dać zakładom przetwórczym możliwość wchłonięcia surowców, a po drugie chce posiadaczy surowców postawić w takie położenie, by swoje, długami przeciążone zapasy mogli dalej przetrzymać. — Skutkiem obu środków musi być zwyżka cen surowców.

W międzyczasie zwyżka ta nastąpiła. Jeżeli jednak weźmiemy pod uwagę, na podstawie jakich środków materialnych zwyżka ta rozwinęła się i, jeżeli pominiemy jej psychologiczny motyw t. j. dyskontowanie zgóry możliwości poprawy konsumpcji, dojdziemy do wniosku o nieproporcjonalności między przyczyną a skutkiem.

Akcja pomocnicza dla posiadaczy surowców ześrodkowuje się w specjalnym w tym celu stworzonym towarzystwie, Commodities Finance Corporation, które jednak należy uważać tylko za towarzystwo macierzyste (holding). Wolno mu wydawać obligacje do 50 milionów dolarów, do objęcia których zobowiązało się nowojorskie konsorcjum bankowe. Z tego uzyskane środki towarzystwo to musi przekazać, celem właściwego udzielania kredytu dla podtrzymania surowców, dwóm towarzystwom filjalnym a mianowicie: Commodities Credit Corporation i Commodities Acceptance Corporation. Z tych pierwsze ma udzielać kredyty bezpośrednio konsumentom surowców, podczas gdy drugie akceptuje i dyskontuje na otwartym rynku weksle, trasowane celem finansowania zakupu i zbytu surowców. Ten „koncern kredytowy” ma więc przedewszystkiem do dyspozycji 50 milionów dolarów osiągniętych z obligacji, wydanych przez towarzystwo macierzyste. Nadto należy się liczyć z tem, że mniej więcej ta sama kwota uzyskana będzie z działalności Commodities Acceptance Corporation. Razem uczyniłoby to 100 milionów dolarów.

Trzeba przyznać, że wobec nagromadzonych surowców w Stanach Zjednoczonych środki, oddane do dyspozycji, bynajmniej nie są imponujące. Preliminarz wartości bieżącej amerykańskich zapasów bawełny i metali (bez żelaza i stali, a więc tylko miedzi, cynku i ołowiu) wykazuje sumę 800 milionów dolarów. Do tego dochodzą ogromne zapasy innych surowców, przedewszystkiem pszenicy i t. p. środków spożywczych. Jeżeli przyjąć tylko ich wartość bieżącą, wynika dla wszystkich tych zapasów razem suma okrągła 1,7 milarda dolarów. Wobec tego owe 100 milionów dolarów, oddane obecnie do dyspozycji przez „koncern kredytowy”, nie odgrywają wielkiej roli o ile nie wejdą w okres ogólnej poprawy sytuacji. Coprawda, mogą one być uważane za środek podniesienia i przyspieszenia takiego rozwoju, ale nie mogą uchodzić nawet za „zapalnik”, bo do tego są za słabe.

Kwota ta może jednak mieć inny efekt, mianowicie, że ostatecznie rząd amerykański stanie się posiadaczem tych ilości surowców, które za pośrednictwem swego koncernu kredytowego chce doprowadzić do konsumpcji. Bo jeżeli ta nie okaże się dość szybko zdolną do wchłonięcia dodatkowych ilo-

# Czy sterylizacja jest szkodliwa?

## Hitlerowcy chcą jej użyć, aby ograniczyć rozrodczość żydów

Głośna afera, jaką wykryto ostatnio w Austrii, gdzie pseudo-lekarze poddawali zabiegom „sterylizacyjnym” mężczyzn, pozbawiając ich w ten sposób możliwości stwarzania potomstwa bez ztraty własności męskich,

komentowana jest obecnie szeroko na łamach prasy zagranicznej.

Zabigi te, dokonywane w Austrii potajemnie, przez ludzi o nieukończonych studiach medycznych, nie były bynajmniej ich wynalazkiem. Opierały się na przesłankach naukowej i za poważną uchodzącej teorii, wypracowanej już oddawna w Ameryce.

### GENEZA STERYLIZACJI

Teoria ta była przedmiotem zagorzałych dysput w świecie lekarskim już u schyłku ubiegłego stulecia. Powstała na tle zapoczątkowanych dopiero wówczas badań intelektualno-psychologicznych (t. zw. metoda Bineta i Simona) i wynikających stąd wniosków. Uznano wtedy za wskazane

zapobiegać niemiłym konsekwencjom dziedziczenia

pewnych właściwości przyrodzonych i wymyślono do tego celu zabieg mechaniczny, chirurgiczny, zwany „sterylizacją”.

W szczególności postanowiono zapobiegać w ten sposób stwarzaniu

potomstwa zbrodniarzy, ludzi zбочonych i wogóle nienormalnych psychicznie lub umysłowo. Dodac trzeba, że wedle teorii zabieg taki wpływać miał również na korzystną zmianę usposobienia u pacjentów-przestępców.

### PRYMUSOWY ZABIEG.

W poszczególnych stanach Ameryki Północnej uregulowano tę sprawę ustawowo.

Nie wszędzie jednak. Tu przewidując możliwość odwoływania się do szeregu instancji sądowych, gdzie indziej ograniczając te instancje, raz dopuszczając do głosu instytucje opieki społecznej innym razem nie, wszędzie jednak opierając decyzje fundamentalnie na opinii lekarzy psychiatrów.

Zabieg „sterylizacyjny” ustanowiono oczywiście jako przymusowy.

Skazany na to, względnie jego rodzina, mogli się odwoływać od takiej decyzji do wyższych władz sądowych, ale wola zainteresowanych lub ich opiekunów nie odgrywała właściwie roli. Jakkolwiek zdarzały się i takie wypadki, że zabiegów podobnych dokonywano — z reguły na mocy decyzji sądu — z wola rodziny skazanego a nawet na jego własne żądanie.

Na zupełnie zatem legalnych podstawach dokonano w Stanach Zjednoczonych istotnie wielu podobnych operacji. Najwięcej w Kalifornii „sterylizowano”

osoby, które obecnie mają jej być doprowadzone drogą finansowania, to Commodities Finance Corporation osiadłe na swoich zapasach, bo konstrukcja akcji kredytowej taką możliwość przejściowo dopuszcza. — Czy z tego nie wyniknie objaw stały, pokaże rozwój wypadków. (ms)

zarówno mężczyzn jak i kobiety. Był okres kiedy sławo się to poprostu „modne”, tak, że wzbudziło refleksje i zasadnicze wątpliwości w świecie lekarskim i wśród instytucji społecznych.

Niedawno ukazała się w Ameryce książka, wydana przez dwóch kalifornijskich lekarzy: dr. Poponeo i dr. Gosney'a, traktująca o tych sprawach na zasadzie licznych, bo aż 5-tysięcznych doświadczeń operacyjnych tego typu.

### ZBOCZENY SEKSUALNI.

Jakkolwiek książka ta w rezultacie stanowić ma uzasadnienie celowości takich zabiegów, głosy krytyczne podnoszą się w dalszym ciągu. Główne argumenty, godzące taranem w celowość teorii, są takie:

Liczba przestępców, wypaczonych psychicznie lub nienormalnych umysłowo jest... znacząco mniejsza, niż to sobie początkowo wyobrażano; jest trudne przymus do autorytatywnego i niezawodnego stwierdzenia, czy dany pacjent powinien być

poddany takiemu zabiegowi.

Poza tem, jeśli chodzi o zbawienne skutki dla samych pacjentów, do czego przywiązywano duże nadzieje,

nadzieje te zawiodły.

Najbardziej może stosunkowo celowe — jak wykazały to dotychczasowe doświadczenia — jest stosowanie takich zabiegów wobec osobników zбочonych seksualnie.

Co dotyczy innego typu pacjentów, nie przestępców, ludzi upośledzonych psychicznie lub umysłowo — zarzuty stawiane przez przeciwników tej rzekomo tak zbawiennej dla ludzkości teorii, wyrażają się w tem, że tacy „sterylizowani” pacjenci

nadal bywają niebezpieczni dla otoczenia.

a w każdym razie wymagają nadal opieki i czujności.

CZY WOLNO OKALECZAC.

I znowu wysuwa się argument, który dominuje tutaj nad wszystkim:

Czy wogóle człowiek ma prawo karać drugiego przez okale-

## Prawo za i przeciwko sterylizacji kobiet, dokonanej przez lekarza

Berlin, 16 września.

Przy rozpatrywaniu procesu kryminalnego w sprawie sterylizacji doszło do wiadomości publicznej, że w ciągu ostatnich lat dokonano w Berlinie znaczniejszej liczby operacji sterylizacyjnych na kobietach, z doniosłych powodów medycznych. Znany ginekolog berliński profesor dr. Liepmann, dyrektor niemieckiego instytutu dla spraw kobiecych, musiał do końca w ciągu ostatnich lat 800 zabiegów chirurgicznych na kobietach w odmiennym stanie. Z pośród tych 800 kobiet 130 zostało jednocześnie na swe życzenie sterylizowanych, tak, że nie mogą więcej mieć dzieci.

Następnie dokonano sterylizacji dalszych 16 kobiet z pośród liczby 177, na których Liepmann dokonał cesarskiego cięcia. Wreszcie dokonano sterylizacji jeszcze 54 kobiet, które

nie były w odmiennym stanie, a więc w sumie dr. Liepmann sterylizował 200 kobiet.

We wszystkich tych wypadkach sterylizacja następowała w celach leczniczych. Przeważnie były to kobiety chore na serce lub płuca, których cięża zakończyłyby się śmiercią.

Wedle orzeczenia sądu taki zabieg leczniczy z powodów medycznych nie podlega karze, jak każda inna operacja, ponieważ niema w niej momentów przestępstwa. Coprawda sąd nie zajmował się jeszcze do tychczas specjalnie wypadkiem sterylizacji, ale wkrótce będzie to miało miejsce.

Od wyroków wielkiego procesu sterylizacyjnego, w Offenburgu, gdzie skazano szereg lekarzy na wysokie kary, złożono podania o rewizję procesu. Wyrok sądu w Offenburgu jest już gotów i doręczony został oskarżonym. Motywy wyroku obejmują 30 stron i zawierają całe zagadnienie sterylizacji wedle obowiązującego kodeksu. Wywodzą one, że zabieg taki, dokonany wyłącznie z powodów medycznych, nie jest karalny. Inaczej przedstawia się sprawa, jeżeli istnieją jedynie pobudki natury społecznej. Wówczas czyn taki byłby usprawiedliwiony tylko wtedy, jeżeli w ten sposób chroniło się jakieś wyższe dobro prawne. Sąd w Offenburgu do szedł do wniosku, że rodziny sterylizowanych kobiet, przeważnie rolnicze, mogłyby wyżyć wiecej jeszcze więcej dzieci.

Rada medyczna Frankfurtu dr. Hagen wskazał na to, że sterylizacja może być konieczna ze względów eugenicznych. — Podniósł on fakt, że pośród nie liczących rodzin, u których liczba potomstwa przekracza liczbę przeciętną, znajduje się najwięcej jednostek upośledzonych umysłowo. We Frankfurcie istnieją wprost dynastje upośledzonych umysłowo. Zjawisko to rozpowszechniłoby się jeszcze w większym stopniu, gdyby nie zapobiegło temu prawo sterylizacyjne, które należy w najbliższym czasie ustanowić.

czenie, a więc karać okrutnie i czy wiedza ludzka jest naprawdę tak dalece miarodajną, aby można być pewnym, że się ona nigdy nie myli.

Wysuwa się wreszcie zastrzeżenia natury społecznej, państwowej i religijnej. Stawia się niepokojące znaki zapytania dokoła

„mody sterylizacyjnej”.

Zwraca uwagę na specjalne niebezpieczeństwo, na jakie przy takich zabiegach narażone są kobiety, u których zabieg ten zamienia się

w poważną operację, wymagającą przecinania jamy brzusznej.

Słowem, zastrzeżeń i protestów jest więcej, niż argumentów potwierdzających celowość tego rodzaju poczynań.

To też jakkolwiek uprawnie nie ustawowe do praktyk tego rodzaju w Ameryce Północnej istnieją dotąd, są one stosowane w praktyce nader rzadko-wyjątkowo.

### W RĘKACH SZALEŃCÓW

Obecnie obraduje nad tą sprawą we Frankfurcie kongres, zwolany przez niemiecką grupę międzynarodowego zrzeszenia kryminologów. Ma się w tej sprawie wypowiedzieć zasadniczo.

Prasa komentując to, wypowiada bez porównania więcej uwag krytycznych, niż opinii przychylnych. Pojawiły się nawet głosy, zwracające uwagę na specjalne niebezpieczeństwo,

jakie przyniosłaby aprobatą podobnych praktyk w sterylizowanych Niemczech.

„Narodowo-socjalistyczni lekarze — pisze jeden z dzienników — znaleźliby w ten sposób znakomity środek do szybkiego i radykalnego poprawiania rasy. Już podobno mówi się w kołach hitlerowskich o wprowadzeniu zasady... punktów karnych, na podstawie których miałyby być dokonywane „sterylizacje”.

100 punktów karnych i sterylizacja gotowa.

Wszyscy żydzi mieliby otrzymać — 25 punktów karnych „vor”!

Dźwiękowy Kinoteatr „LUNA”

Dziś i dni następnych!

Areyfilm produkcji francuskiej p. t.

Książę Bouboule

W roli głównej Georges Milton

Król fantazji i humoru, genialny kombinator, dziecko paryskiego przedmieścia.

Nadprogram:

Pogrzeb ś. p. porucznika ŻWIRKI i inż. Wigury tylko w Lunie

Początek seansów o g. 4 p. p. w sob., niedz. i święta poranki Passe-partouts i bilety wolnego wejścia nioważne, z wyjątkiem reprezentacyjnych.

CASINO

Ostatnie dni! Ceny miejsc zniżone!

DEMON MIŁOŚCI BRYGIDA HELM

Nadprogram: Przedśmiertny tryumf ś. p. por. ŻWIRKI Zdjęcia dźwiękowe Foxa Początek o g. 4, w soboty i niedz. o godz. 12-ai.



# DZIEŃ W ILUSTRACJI

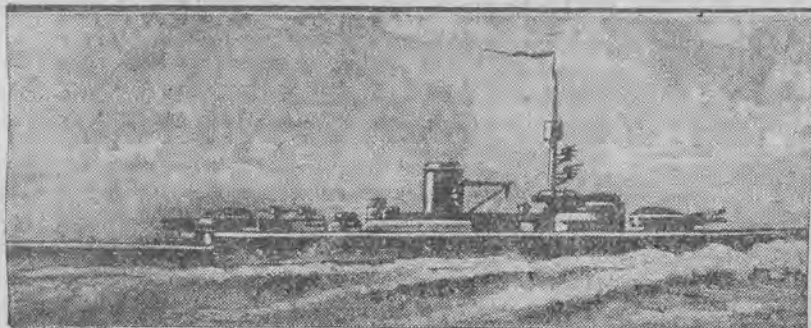
## NIEMCY SIĘ ZBROJĄ.



Manewry policji niemieckiej w niczem nie różnią się od manewrów regularnej armji.



Fragment ćwiczeń Reichswehry pod Hanoverem.



Tak będzie wyglądał znajdujący się obecnie w budowie pałacernik „C”.



### MAKSYM GORKIJ

bawi obecnie na wypoczynku w sanatorjum pod Berlinem.



### DR. HENRYK DEHMEŁ

syn poety Ryszarda Dehmela, który był pionierem poradni dla zmęczonych życiem, popełnił samobójstwo wskutek trudności natury materialnej.

### DWUZNACZNIK

**Mąż:** — Córka masza jest jeszcze za młoda. Należy poczekać, aż się zjawi jakiś przyzwoity młodzieniec, a wtedy...

**Żona:** — Nonsens! A ja czekałam?...



### PULK AMAZONEK

jest obecnie tworzony przez rząd paragwajski do walki z Boliwią. Na naszej ilustracji widzimy wejście do biura, gdzie odbywa się werbunek płci słabej.



### OSTATNI AKT DRAMATU KREUGERA.

Licytacja ruchomości „króla zapalczanego” w Sztokholmie.

## Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych

Dodatek powieściowy „Głosu Porannego” Nr. 54 z dnia 19 września 1932

# MILÓŚĆ W HOTELU

Adaptacja JANA TRAMPA.

## Dziwne dzieje ludzi, których drogi życia skrzyżował zwykły przypadek

(Ciąg dalszy).

Masza uśmiechnęła się lodowato. W tej samej chwili otoczył ją ramieniem.

— Widzisz, moje dziecko, tak jest o wiele lepiej... Dzisiaj w nocy razem wyruszamy... dość pieniędzy, aby sobie wybrać okolice, gdzie zamierzamy zamieszkać... A potem będziemy robili razem doskonałe interesy. Rozumiesz?

— Rozumiem wszystko — odparła Masza. Próbowała uwolnić się z jego uścisku, a gdy ją przycisnął mocniej, szukała ratunku w jeszcze jednym kielichu.

— Napijemy się, dobrze?

Dzewad Pasza oczywiście się zgadzał. Odkorkował ostatnią butelkę, usadowił się na małym stoliku i zaczął nucić cygańskie romanse. Masza liczyła sekundy.

Pośrodku taktu Dzewad przestał śpiewać i roześmiał się.

— Takim jest świat i takim go brać trzeba. Pij, dziewczyno...

Masza wypiła. Wtedy on pochylił się i porwał ją w ramiona. A gdy się bronila, uchwycił ją jeszcze mocniej.

— Tylko bez głupstw... Teraz dasz mi całusa...

Masza przez chwilę patrzyła w oczy tego mężczyzny. Ujrzała w nich wszystko: życie, zbrodnię, brutalność, nienawiść względem świata i pożądanie wszystkiego, co należy do innych. I to miała być jej przyszłość. Coraz bliższe były te oczy. Wtedy właśnie ostatnim wysiłkiem cisnęła mu w twarz kieliszek od wina. Dzewad Pasza zachwiał się i cofnął. — Powoli wracała mu przyjemność. Zasycał przekleństwo

Był zupełnie pijany. Opierając się o stół zaczął się znowu zbliżać. Wtedy Masza z okrzykiem podbiegła do okna. Krzyknęła. Nagle jakaś masa jednym susem przemierzyła pokój.

Był to Cezar. Po chwili Dzewad Pasza już leżał na podłodze. Stół potoczył się na stronę. Dzewad wyl się na podłogę, a Cezar czuwał, nie spuszczać go z oka. Masza rzuciła się do drzwi. Zaczęła walić w nie pięściami. Po chwili spostrzegła na podłodze klucz. Widocznie pijany zgubił go pod czas szamotania się. Otworzyła drzwi drżącą ręką i pobiegła przez ciemny korytarz. — Spostrzegła jakieś schody. Zbiegła na dół. Zaczęła spotykać ludzi. Rozległy się pełne zdumienia pytania. Masza wskazywała na górę i wyrzucała jakieś niezrozumiałe słowa. Ukazywały się uniformy. Szybkie kroki po schodach na poddasze. Masza usłyszała odgłosy rąbanego drzewa. Padły dwa strzały, poczem zaległa cisza. Niebawem ujrzała wracających z poddasza urzędników. Przewadzili Dzewada Paszę. A za nimi kroczył Cezar, trzymając w rękach wielki strzep łowca.

Podszedł do Maszy i usiadł obok zadowolony.

Zdenerwowanie powoli ogarniało cały hall. Grzesiński i Parnes zeszli ze schodów, dyskutując zawzięcie. W oczach Grzesińskiego pojawiły się łzy radości.

— Wszystko znalezione — mówił. — Wszystko jest.

Przycisnął czule ramię swego współnika, jakgdyby to było ramię kochanki. Masza stała pośrodku hallu zupełnie sama. Dokoła grupowali się ludzie. Obok stanęli urzędnicy policji. W głębi pojawił się detektyw hotelowy, bladzi, zaferowani i pełen obowiązkowości. Nikt na nią nie zwracał uwagi. Masza wpiła obie dłonie w kudły Cezara, który stał obok niej, pewien siebie i zadowolony ze zwycięstwa. Dlaczego nikt nie podchodził? Dlaczego jej dotychczas nie zaarrestowano? — Czuli się bezsilni i zmęczeni i tęskniła do chwili, gdy twarda dłoń sprawiedliwości spocznęła na jej ramieniu. Ale nikt nawet nie myślał o tem. Nagle zatrzymał się na niej wzrok Grzesińskiego. Przez chwilę był zdumiony, poczem rzucił

się na nią, pochwycił jej ręce i potrząsnął niemi energicznie. Twarz jego promieniała niewypowiedzianym entuzjazmem.

— Dziękuję pani, moja pani — zawołał. — Dziękuję serdecznie. Pani uratowała mi życie.

Masza nie rozumiała ważności tego faktu, a tem mniej nie rozumiała serdeczności, z jaką się do niej zwracają. Była bliska łez. Chciała przecież być aresztowana. Grzesiński oczywiście nie miał o tem pojęcia. Nie przestawał prawie jej komplementy. Wreszcie nerwy Maszy odmówiły posłuszeństwa. Uwolniła się od niego i zawołała bez tchu:

— Niechże mnie pan każe zaarrestować.

— Jaki? — zapytał Grzesiński, nie mogąc zrozumieć tego wybuchu. W tej samej chwili uwagę Maszy odwróciło inne zjawisko. Przerażonemi oczyma spojrzęła na schody. Stał tam Jan Karcz. Na czole miał wąską, czarną opaskę, opierał się na kiju i uśmiechał się przyjaźnie.



## Konwersja renty francuskiej

Za przykładem Anglii, rząd francuski przedłożył obecnie parlamentowi na specjalnie w tym celu zwołanej sesji projekt konwersji renty na łączną sumę 85 miliardów franków.

Podczas gdy w 1914 r. oprocentowanie renty francuskiej wynosiło 3 i 3,5 proc., wojna zmusiła państwo do wypuszczenia renty oprocentowanych po 5,6, a nawet 7 proc. Ale wojna skończyła się, terytorja zniszczone zostały odbudowane tak, że nadszedł czas na odbudowę kredytu publicznego. Państwo, nawet tak zasobne, jak Francja, nie jest dość bogate, by za pieniądź płacić więcej niż jest wart.

W rzeczywistości proponowana konwersja jest opcją, udzieloną posiadaczom renty. Państwo ofiaruje posiadaczowi 1000 franków 6-procentowej renty wybór między nową rentą 4,5-procentową, a kwotą 1000 franków w gotówce. Obywatel wybierze 1000 franków w gotówce, jeżeli ma możliwość ulokowania ich bezpiecznie na procent wyższy niż 4,5 proc. Ale to korzystniejsze ulokowanie pieniędzy będzie bardzo trudne. Z chwilą kiedy 200 lub 300 milionów franków wejdzie na rynek, nastąpi jego saturowanie i korzystniejsza lokata się skończy. Paryska ceduła giełdowa wykazuje tylko takie stale oprocentowane walory, które przynoszą mniej niż 4,5 proc. Dlatego należy przypuszczać, że posiadacze renty są bardziej zainteresowani w wymianie na nowe 4,5 proc. sztuki, niż w otrzymaniu gotówki.

Przeprowadzenie konwersji rozegra się prawdopodobnie w ciągu miesiąca, o ile chodzi o posiadaczy krajowych. Krótkość terminu bowiem powoduje większe skommasowanie ruchu konwersyjnego, co daje lepszą możliwość obserwowania jego rytmu. Początkowe powodzenie stwarza pewien entuzjazm, które na dłuższą metę utrzymać trudno. Ponadto konwersja wstrzymuje na czas jej trwania przeważną część innych operacji finansowych, dlatego nie powinno się jej rozciągać na dłuższy okres.

Przeprowadzona konwersja będzie dla państwa bezpośrednio oszczędnością budżetową (służba odsetek) w kwocie oko-

# Utrapienia z nagością

### Czy dama bez kapelusza może stanąć przed sądem?

Londyn, we wrześniu.

Bez wątpienia, t. zw. „nudizm”, czy jakby to bardziej po polsku określić — „golactwo”, przysporzył wiele kłopotów wszelkiej władzy, której polecono czuwać nad regulowaniem powszechnego zrzucania odzieży w sezonie letnim.

W Stanach Zjednoczonych, w Niemczech, w Anglii, panie i panowie eksperymentują coraz odważniej w tej dziedzinie i dochodzą do frapujących wprost rezultatów, raz po raz bijąc światowe rekordy nieubrania.

Anglija, sławna ze swego konserwatyzmu, bodaj że wiedzie prym w Europie. Z drugą stroną oceanu trudno konkurować, ale kontynent stosunkowo łatwo było pobić.

Na południowo - angielskich plażach umieszczane są już często ostrzegające tabliczki: „Wszystkim kąpiącym się zwraca się uwagę na ścisłe przestrzeganie przepisów dotyczących kostiumu”, a na porządku dziennym spotyka się w stylu prawdziwie angielskim utrzymane napisy:

„Ladies and Gentlemen. —

ło 1.300 milionów franków; ponadto naskutek nowej umowy z kasą amortyzacyjną (specjalna organizacja francuskiej służby długów państwowych) państwo uzyska 600 do 700 milionów franków, tak że w rezultacie korzyść wyrazi się w kwocie około 2 miliardów franków rocznie.

Obniżka stawki oprocentowania rent wywoła również korzystniejsze warunki dla pożyczek, zaciąganych przez przedsiębiorstwa prywatne, naskutek czego produkcja narodowa będzie mniej obciążona. Ponieważ cały dochód narodowy składa się z dwóch czynników: wynagrodzenia za kapitał i wynagrodzenia za pracę, polityka gospodarcza staje przed alternatywą: albo ukrócić wynagrodzenie za pracę, albo produkować na warunkach tak kosztownych, że eksport staje się niemożliwym i powoduje anemię gospodarczą kraju. Konwersja renty uwolni Francję od tej alternatywy.

(ms.)

Waszemu smakowi i poczuciu estetyki pozostawia się osądzenie waszych kostiumów kąpielowych. Biuro Poliejji“.

Kiedy jednak na plaży „nudyzm” jest mimo wszystko tolerowany, tradycja angielska nie znosi najdrobniejszej reformy w kwestjach, dotyczących majestatu urzędów, konserwujących do dziś z godną podziwu wytrwałością obyczaje, sięgające średniowiecza.

W jednym z sądów grodzkich w Londynie stanęła jako świadek dziewczyna, bynajmniej nie w kostjumie kąpielowym, lecz... bez kapelusza. Sędzia był tak zdumiony tym faktem, że nie wiedział wprost, czy wypada prowadzić dalej rozprawę. W końcu jednak, opanowawszy swe wzburzenie, zwrócił w ostrych słowach uwagę dziewczynie, że jej „stan ubrania” uraga majestatowi „Sądu Jego Królewskiej Mości” i wyprosił ją z sali sądowej.

Prasa zajęła się tym wypad-

kiem i doszła w lwiej części do wniosku, że rzeczywiście „brak nakrycia głowy u kobiety obraża sąd”. Nie jest to zrestą tak okropnie dziwne, jeśli uważamy, że wspomniany sąd jest instytucją, w której zasiadają sędziowie o głowach przystrojonych w średniowieczne, dzierżawne peruki. „Honni Soit qui mal y pense”, jak głosi herb Imperjum. To zwyczaj Albionu.

W przeważającej liczbie kościołów angielskich kobieta nie ma prawa zjawić się bez kapelusza.

Zaczyna się tu jednak dyskusja na temat tych przesadnych konwenansów powszechnych, ze spokojem i umiarem, z rzeczowym wysuwaniem wszystkich pro i contra, przemawiających za utrzymaniem czy reformowaniem tradycyjnych obyczajów.

Tymczasem jednak dama bez kapelusza przed sądem — to ogromny shocking.

P. Y.

## Feljetony radiowe

Dzisiaj o godz. 22.00 wybitny eseista, Cezary Jelłenta, zastąpił się nad historią serc poetów i pisarzy w feljetonie p. t.: „Złamańce skrzydła miłości”.

Jutro o godz. 20.45 wybitny pisarz i publicysta Wacław Sieroszewski mówił będzie w studjo warszawskim w feljetonie literackim p. t.: „Miraż ojczyzny”. Temat tej prelekcji oparty będzie na wspomnieniach z czasów zesłania na Sybir, kiedy to potajemnie zdobyła polska książka wskrzeszała w sercu wygnaniec daleki obraz nieszczęśliwej ojczyzny.

Dnia 28 9, w przecie tramskiej z Filharmonii warszawskiej p. Ryszard Walczak wygłosi feljeton p. t.: „Mitologia ludzi Przewrotnych”, w którym opowie o sławnych lotników świata i o zabobonnych „fetyszach”, jakich się nie wstydzą najdzielniejsi nawet piloci. (r)



**Lionel Barrymore**  
**Nancy Carroll**  
**Phillips Holmes**

porywają swą grą

w superfilmie reżyserji Ernesta Lubitscha

„Człowiek, którego zabiłem”

## Nowoczesny magazyn bawełniany otwarty został w porcie gdynińskim

Od 1 b. m. statki linii Gdynia — porty zatoki Meksykańskiej zawiązać będą do Gdyni regularnie w odstępach 10-dniowych zamiast co 2 tygodnie. Wraz z innemu udogodnieniami umożliwi to wygodną, szybką i terminową dostawę bawełny amerykańskiej do Polski,

ponieważ statki, kursujące na tej linii są szybkobieżnymi motorowcami.

Równocześnie w tym terminie nastąpiło otwarcie nowoczesnego ołbrzymiego magazynu bawełnianego,

zaopatrzonego w najbardziej nowoczesne urządzenia.

Magazyn ten znajduje się w drugim basenie wewnętrznym min. Kwiatkowskiego. W chwili obecnej po wykończeniu wewnętrznym i zewnętrznym magazynu, wybudowaniu ramp i doprowadzeniu z obu stron torów kolejowych, montuje się 8 półportalowych żórawi. Dwa pierwsze są już wykończone w najbliższych dniach rozpoczną pracę. Następne dwa będą zmontowane jeszcze w tym miesiącu.

W magazynie zaskładowane już 8 tys. bel bawełny,

którą przywiózł statek „Trolleholm”. Był to największy jednorazowy ładunek bawełny w Gdyni, wagi ogólnej 2 tys. tonn. Obecnie plynie do Gdyni statek motorowy „Topeka” z ładunkiem 500 tonn bawełny, który wyładuje w tych dniach oraz statek „Vasaholm” z ładunkiem 600 tonn, który przybędzie w drugiej połowie września.

Tak widać, transport bawełny przez Gdynię odbywa się normalnie i rozrzuca celowo przez zagranicę wszelkie pogłoski są pozbawione podstaw.

# Moskwa bez maski

Dźwiękowy



Dziś i dni następnych!

2 godziny emocji i napięcia! Mistrz sensacji, ulubieniec narodów

w niebywałym 12-toaktowym filmie, obfitującym w mnóstwo niezwykłych arcysensacyjnych sytuacji p. t.

Nadprogram: Komedja w 3-ach akt. Początek o g. 4-ej.

## HARRY PIEL

### Przygoda w nocnym Expresie

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

I-szy Dźwiękowy Kino-teatr

## SPLENDID

NARUTOWICZA 20

Dziś i dni następnych!

Wspaniały film Paramount'u prod. 1933 r. reż. słynnego Marion Gerenga p. t.

## Gehenna Kobiety

Ladies of the Big House  
W roli głównej niezrównana

## Sylvia Sydney

w pozostałych rolach Gene Raymond i Wynne Gibson. Nadprogram: Tygodnik dźwiękowy Paramount'u i aktualności krajowe. Początek o 4. w sob. i niedz. o 12. Aparatura Western-Electric. Bilety wolnych wejść i passe-partouts nieważne

Dźwiękowy



Piotrkowska 108

Dziś i dni następnych! Tydzień humoru i wesołości!

Królowie humoru, najpopularniejsi komicy obecnej doby

## LAUREL i HARDY (Flip i Flap)

Wielka dźwiękowa bomba śmiechu!

w najnowszej i najlepszej wielkiej epopei humoru w 12-tu aktach produkcji 1932 | 33 r. p. t.:

### „Ich dola i niedola”

Paroksyzmy śmiechu. Śmiech do łez. Najwesołsze i najpomysłowsze sceny. Szczyt arcykomicznych sytuacji. Początek o godz. 4-ej. Nadprogramy Komedja dźwiękowa i piosn świata.



**Trochę hamoru**



**NOWOCZESNY SPOSÓB.**

— Na miłość boską, skąd tu tyle pszczoł?  
— Oczekujemy przecież wizyty sekwestrafora.

**Wiadomości bieżące**

**P. Prezydent Rzplitej na terenie województwa łódzkiego**

W związku z uroczystością odsłonięcia pomnika płk. Lis - Kułi w Rzeszowie, przejechał wczoraj przez Piotrków prezydent Rzplitej.

W omawianej uroczystości wzięli udział z ramienia Łodzi liczni przedstawiciele zrzeszeń i organizacji rezerwistów, p. w., sportowych, społecznych i t. d. (p)

**Dodatek 5 proc. od rachunku za gaz**

Zgodnie z rozporządzeniem prezydenta Rzplitej o pomocy bezrobotnym magistrat wydał polecenie gazowni by z dniem 15 b. m. dopisywano do rachunków za zużyty gaz 5 proc. dla bezrobotnych.

Opodatkowane jest zużycie gazu dla wszelkich celów domowych, przyczem podatek doliczany będzie już w rachunku za obecny miesiąc.

**Rejestracja mężczyzn urodzonych w 1914 roku**

W poniedziałek, dnia 19 września r. b. powinni się zgłosić do rejestracji w lokalu biura wojskowego przy ul. Zawadzkiej nr. 11 w godzinach od 8 do 15 (w soboty od 8 do 13) mężczyźni urodzeni w 1914 roku, zamieszkałi na terenie IV komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: H do L, oraz mężczyźni tegoż rocznika, zamieszkałi na terenie I komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter K do P.

**EMMA**

Dramat niepotrzebnej matki

W roli gł. **Marie Dressler**



Film nagrodzony złotym medalem.

Wkrótce największy przebój Metro-Goldwyn-Meyer

**W CASINIE**

**Eksmisje będą wstrzymane w okresie od 1 października do 1 kwietnia r. p.**

Onegdaj odbyło się ogólne zebranie w siedzibie społecznego związku lokatorów i sublokatorów, na którym omówiono sprawę, związane z akcją związku w kierunku obniżenia czynszu komornianego.

Jak wynikało ze sprawozdań, przedłożonych przez prezesa dr. Mierzyńskiego podczas ostatniej swej bytności w Warszawie otrzymał on u czynników rządowych

zapewnienie, iż, wzorem lat ubiegłych, w dniach najbliższych ukaże się rozporządzenie p. prezydenta Rzplitej o wstrzymaniu eksmisji na okres zimowy, t. j. od 1 października r. b. do 31 marca r. b.

Dalej stwierdzono, iż do akcji, mającej na celu obniżenie czynszu komornianego wciągnięte zostały wszystkie niemal związki zawodowe i społeczne. W skład odnośnego ko-

mitetu weszli również wszyscy posłowie sejmowi, wybrani z okręgu łódzkiego.

Zebrani powzięli rezolucję, wzywającą zebranych do solidaryzowania się z akcją związku.

Na koniec tygodnia zwołano konferencję z udziałem przedstawicieli wszystkich związków. (p)

**Nowy kierownik X. komisariatu**

Dotychczasowy oficer inspekcji komendy miasta, komisarz Marcin Andziak, mianowany został kierownikiem 10 komisariatu p. p., na miejsce kom. Stupnickiego, który przeniesiony zostaje do Konina, na stanowisko zastępcy komendanta p. p. tamtejszego powiatu. (p)

**Dzieci wznieciły pożar parkanu, „Wi-my“**

W dniu wczorajszym IX komisariat p. p. został powiadomiony, iż w „Widzewskiej Manufakturze“ wybuchł pożar.

Jak się okazało, palili się płot, okalający zabudowania fabryczne. Zawezwano natychmiast 10 oddział straży ogniowej (fabryczny), który po dłuższej akcji ogień ugasił.

Jak zdołano ustalić — pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez grupkę dzieci, które rozpalili sobie ognisko tuż pod płotem, który zajął się wskutek tego i następnie spalił się na dość znacznej przestrzeni. (p)

**Noce dyżury aptek**

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. Leinwebera (Pl. Wolności 2); Sukc. Hartmana (Młynarska 1); W. Danieleckiego (Piotrkowska 127); A. Perelmana (Cegielniana 32, J. Cymera (Wólczajska 37); Sbk. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

**Z PARAFJI EWANGELICKO REFORMOWANEJ**

Dowiadujemy się, że w niedzielę, 2-go października r. b. odbędzie się uroczystość poświęcenia nowo - zbudowanego kościoła parafjalnego, przy ul. Radwańskiej 37 (róg Żeromskiego). Aktu poświęcenia dokona w asyście licznego duchowieństwa, ks. superintendent Stefan Skierski z Warszawy.

**SPROSTOWANIE.**

We wczorajszym dodatku społeczno-literackim w artykule „Dnie szopenowskie w Polsce“ w 24-ym wierszu od góry przez wypuszczenie wiersza zmienił się sens zdania. Powinno być: „zbliżenie się do twórczości Chopina jest koniecznością wychowawczą, jeśli już nie koniecznością duchową...“

W dniu 18 b. m. zakończył nagle swój zacy żywot

ś. † p.

**Antoni Michałowski**

Dyrektor Zakładów Przemysłowych L. Geyer, Prezes „Lutni“ i Wojewódzkiego Związku Śpiewaczego.

O tym strasnym ciosie zawiadamiają

**Żona, Dzieci, Wnuk i Rodzina**

O dniu pogrzebu nastąpi osobne zawiadomienie.

**50-lecie straży ogniowej w Pabjanicach Dekoracja 82 zasłużonych strażaków**

W dniu wczorajszym w Pabjanicach odbyły się podniosłe uroczystości z racji istnienia na tamtejszym gruncie przez 50 lat ochotniczej straży pożarnej.

W uroczystościach tych między innymi wzięli udział wice-minister poczt i telegrafów, inż. Drzewiecki, dr. Grohman i inż. Brzozowski z ramienia łódzkiej straży.

Pozatem w uroczystościach tych wzięli udział insp. straży pożarnej p. Kułła, naczelnik urzędu śledczego insp. Nosek, starosta powiatu łaskiego p. Wallas, prezes syndykatu dziennikarzy red. Gumkowski oraz liczne delegacje straży pożarnych.

O godz. 7 rano odegrana została pobudka, a następnie członkowie straży przemaszero wali przez miasto, udając się na groby zmarłych a zasłużonych strażaków.

O godz. 9 odbyły się pokazy i ćwiczenia straży przy fabryce Krusze i Ender przy ul. Zamkowej, gdzie straż pabjanicka wykazała nadzwyczajną sprawność.

Po ćwiczeniach odprawiona została msza polowa, celebrowana przez ks. biskupa Tymienieckiego. Następnie odbyło się

poświęcenie sztandaru, poczem strażacy przedefilowali przed przedstawicielami władz straży pożarnych i państwowych.

O godz. 1 w południe starosta Wallas udekorował 82 członków straży, którzy wytrwali od 10 do 45 lat na swych stanowiskach.

Należy zaznaczyć, że straż

pabjanicka mimo skromnych zasilków przetrwała najcięższy okres w czasie wojny i obecnie liczy 217 członków, którzy dzięki specjalnemu przeszkoleniu dają gwarancję, iż sprawnością swoją zawsze gotowi bronić mienia mieszkańców przed strasnym żywiołem. (a)

**Niefortunny wyścig**

Trzech kolarzy rannych w czasie zawodów o puchar m. Łodzi

Przed kilku laty magistrat m. Łodzi ufundował nagrodę przechodnią dla kolarzy klubów robotniczych. Zawody o puchar odbywają się rokrocznie w okresie jesiennym.

Tegoroczne zawody o puchar magistratu łódzkiego odbyły się w dniu wczorajszym na trasie Krzywie — Łowicz.

Trzej z pośród kolarzy, biorących udział w wyścigu, ulegli różnym, przeważnie ciężkim wypadkom. Na pierwszym kilometrze za Głównem spadł z roweru 19-letni Mieczysław Lewi (Cegielniana 37), odnosząc otarcie naskórka z głowy

i twarzy, oraz ogólnego potłuczenia. Lekarz pogotowia przewiózł poszkodowanego do domu.

Na szosie za Krzywem 20-letni Jan Kurpiński (Kilńskiego 151) spadł z roweru, odnosząc złamanie lewego obojczyka. Lekarz pogotowia przewiózł niefortunnego sportowca w stanie ciężkim do szpitala w Radogoszczu.

Na szosie Łowicz — Stryków spadł z roweru 20-letni Michał Sasiak (Pomorska 10), odnosząc rany tłuczone i odarcie naskórka obydwuch nóg. (p)

**Co usłyszymy dziś przez radio**

- PGNIEDZIAŁEK
- 12,45 Muzyka z płyt gramofonowych
- 15,40 Płyty gramofonowe
- 16,40 Pogadanka w języku francuskim
- 17,00 Muzyka czeska
- 18,00 „Najszlachetniejszy reporter świata“ — wygł. p. Wacław Rogowicz
- 18,20 Muzyka taneczna
- 19,45 Komunikat Izby przem. handl. w Łodzi
- 20,00 Operetka ze studja.
- 22,00 Feljeton p. t.: „Złamane skrzydła miłości“ — wygł. p. Cezary Jellenta
- 22,20 Muzyka taneczna
- 22,40 Wiadomości sportowe
- 22,50 Muzyka taneczna

- AUDYCJE ZAGRANICZNE.
- Berlin (419)
- 00,00 Oktet F-dur Szuberta.
- Wrocław (325)
- 21,10 Utwory na 2 fortepiany (Introdukcja; passacaglia i fuga Regera, Warjacje Brahmsa, Concertino Bsoniego).
- Wiedeń (516)
- 21,00 Koncerty fortepianowe: Schumana op. 54 i Beethovena Fs-

- dur (Ellen Ney).
- Strassburg (345)
- 20,30 Opera Glucka „Orfeusz i Eurydyka“.
- Sztokholm (435)
- 22,00 Recital skrzypcowy (M. in. Koncert E-dur Bacha).
- Praga (488)
- 21,30 Recital skrzypcowy.

**„MADAME POMPADOUR“**  
Dzisiaj, o godzinie 20.00 nadana będzie ze studja melodyjna operetka Leo Falla p. tyt. „Madame Pompadour“ w radijofofizacji i reżyserji Michaliny Makowieckiej, w wykonaniu: Maryli Karwowskiej, Zofji Bażyńskiej, Aleksandra Wasieła, Mauricego Janowskiego, Bronisława Nietyskiego i innych. Dyryguje Wacław Elszyk. (r)

**I. CYZYN**

absolwent konserwatorium państwowego w Warszawie  
**wznowił lekcje gry fortepianowej**  
Zapisy od 12—4 tel. 112-18

**Listy do Redakcji**

Szanowny Panie Redaktorze!  
Proszę uprzejmie Pana Redaktora o łaskawe umieszczenie w swem poczytnym piśmie poniższego wyjaśnienia.

Stwierdzam że wszystko, co zawarte jest w liście p. A. Makówki, umieszczonym na łamach „Głosu Porannego“ w dniu 16 b. m., jest kłamstwem. Dowodem tego jest wyrok sądu grodzkiego, skazujący p. A. Makówkę za oszczerstwo.

Ponieważ w liście p. A. Makówki porusza sprawy nieistotne i częściowo dotyczące mej siostry, jestem zmuszony stanąć w obronie czei i honoru. Zaznaczam jednak, że z p. A. Makówką na łamach prasy polemizować nie będę, lecz sprawę kieruję tam, gdzie oszczerców spotyka zasłużona kara.

Łączę wyrazy szacunku i poważania

Jan Gładzowski.

Łódź, dnia 17.9 1932 r.

**Dźwiękowe Kino „CAPITOL“**

Tradycyjnie zawiadamy uprzejmie, że: jak w latach ubiegłych, tak i obecnie repertuar nasz będzie stał na najwyższym poziomie.

Na sezon bieżący zakontraktowaliśmy najprzedniejsze arcydzieła filmowe, których tytuły i obsadę podamy wkrótce!

Dziś i dni następnych wyświetlamy:

**Romans z poręcznikiem**

W rol. gł. Lawrence Tibbet, Grace Moore, Adolf Menjou

**Wkrótce!**

**SLEDZTWO**

reżyserji Siódma

**Szanghaj-Express**

Reżyserji Sternberga z Marleną Dietrich



# Polska - Włochy 8:8

**Piękne zwycięstwa Garncarka i Chmielewskiego. -- Rudzki znokautowany. -- Skandaliczny sędzia ringowy**

POZNAŃ. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).

Pierwsze międzypaństwowe spotkanie reprezentacyjnych drużyn bokserskich Polski i Włoch oczekiwane było z olbrzymim zainteresowaniem. W sali cyrku „Olimpia“ zgromadziło się 5000 osób. Niemal wszystkie bilety wyprzedane, ścisisk ogromny.

Mecz zapowiadał się jako pierwszorzędną atrakcją. Niestety zawiódł kompletnie sędzia ringowy, który swym stronniczym prowadzeniem spotkań naraził się widzowi, a drużynie naszej uniemożliwił odniesienie zwycięstwa. A sądząc z przebiegu walk, należało się ono jej zupełnie słuszenie.

Doszło do niesłychanego skandalu. Oto Polski związek bokserski czuł się zmuszony zaprotestować przeciwko tej stronniczości i zgłosił dwa protesty do związku międzynarodowego, kwestionując wyniki walk Polusa i Konarzewskiego. Niezależnie od tego PZB. wniósł sędziemu na sędzię ringowego, gdyż w sposób wysoce nieprzychylny dla nas i stronniczy wypełniał swą odpowiedzialną funkcję.

Oto przykre momenty tego spotkania. Przechodząc do oceny naszych reprezentantów, stwierdzić trzeba, iż bokserzy łódzcy spisali się doskonale i wywalczyli dla barw Polski większą ilość punktów. Zwycięstwa były przekonujące, nikt nie śmiał ich kwestionować. Że skrzywdzono „Tomka“ to inna sprawa. W każdym

razie łodzianie byli odpowiednio przygotowani do trudów meczu.

Kompletnie rozczarował Wystrach. Nieruchliwy służył przeciwnikowi za worek treningowy. Był słabszy o dwie klasy. Zdaje się, iż długo nie znajdzie on miejsca w reprezentacji. Sensacją dnia była porażka Rudzkiego przez k. o. Obok sukcesów łódzkiej pięści podkreślić należy pewne zwycięstwo Sipińskiego.

W wadze muszej Kazmierski był lepszy technicznie, natrafił jednak na silnego fizycznie i bitnego przeciwnika Mazela, któremu uległ na punkty.

W wadze koguciej Pollusowi uznano walkę za nierozstrzygniętą z Sergo. Była to krzyżująca niesprawiedliwość. Pollus miał zdecydowaną przewagę w II i III starciu, nie więc dziwnego, że decyzja ta spotkała się z głośnym oburzeniem publiczności.

W wadze piórkowej siedł Rudzki na Baleriniego. Słazak w szalonym tempie rozpoczyna atak. Runda dla niego. Rozpoczynają drugie starcie. Zwycię-

stwo polaka zdaje się nie ulegać wątpliwości. Nagle Rudzki nadziewa się poprostu na cios i pada na ring... wstaje... znów cios w żołądek. Rudzki odpoczywa na deskach. Pragnie przetrzymać do gongu, lecz cały sierpowy w szczękę zwała go ponownie z nóg i czyni niezdolnym do dalszej walki. Porażka Rudzkiego podzielała przygnębiająco na widzów.

W wadze lekkiej Sipiński miał przez cały czas wyraźną przewagę nad Misirinin i odniósł przekonujące zwycięstwo. Włoch był dobrym bokserem, niestety wyższość Sipińskiego była bezsprzeczna.

W pół-średniej Garncerek od razu natrafił na Intolanego. Dwa prawe w szczękę dały włochowi poznać z kim ma do czynienia. Nabral on szacunku dla łodzianina. Garncerek, przyczajony jak pantera, lewą wyrabia moment do ciosów. Walczy w skupieniu, wykazuje dużo inicjatywy i dobrze się kryje. Włoch pędzony po linach walczy nieczysto. Ciosy spadają na niego, słabnie. W ostatnim starciu walka staje

się zaciekle. Duża przewaga Garncarka. Zwycięstwo pewne. Wynik wyrównany na 5:5.

W średniej Chmielewski miał do czynienia ze znacznie silniejszym i cięższym Nerim. Włoch idzie w otwartej gardzie, dostaje dwa z lewej w szczękę, później z prawej i jest wyraźnie oszołomiony, chwile się zaczyna w nieczystej walce szukać ratunku. Otrzymał napomnienie, lecz wytrzymał do gongu. Sekundanci doprowadzają go do normalnego stanu. W II rundzie Chmielewski atakuje sierpowymi i często trafia. Żywiłowy atak Chmielewskiego napotyka na kontrakcję. Dochodzi do zwarecia i długiej wymiany ciosów serjant. Walka Chmielewskiego porywa widownię. Tempo szalone, ciosy sypią się jak grad.

W trzeciej rundzie włoch próbuje „hakami“ z lewej. Stopuje

go Chmielewski lewą i rozpoczyna wściekły finisz, później w walce na dystans szuka odpoczynku. Włoch stara się nadrobić i pchaniem upozorować atak. Chmielewski w ostatniej minucie przypuścił znów wspańnię atak. Uderzenia spadają na włocha, który clinchu szuka ratunku. Była to wspaniała walka, jedna z najładniejszych, jaką kiedykolwiek widział Poznań w spotkaniach międzypaństwowych.

Zwycięstwo Chmielewskiego na punkty zawdzięcza włochowi swjej niebywalej twardości. Każdy inny na jego miejscu byłby dawno nokaut.

W półciężkiej bezapelacyjną porażkę poniósł Wystrach od Baszi, a w ciężkiej Konarzewski wykazał przewagę techniczną na Laria. Niestety i tu sędzia ringowy znalazł pole do niesławnego popisu przez uznanie walki za nierozstrzygniętą.

## Łódź na drugim miejscu

Rekord Polski w skoku o tyczce padł na trójmecz Kraków—Śląsk—Łódź

W dniu wczorajszym odbył się w Krakowie trójmecz lekkoatletyczny Kraków — Łódź — Śląsk już po raz drugi w bieżącym sezonie. W ogólnej punktacji zwycięstwo odniósł Śląsk, zdobywając 364 p., przed Łodzią — 195 pkt. i Krakowem — 193 pkt.

Reprezentacja Łodzi była osłabiona brakiem szeregu najlepszych zawodniczek i zawodników, jak Głazewskiej, Smetkówny, Kwaśniewskiej, Rosława, wobec czego drugie miejsce w ogólnej punktacji należy uważać dla naszego miasta za dobre.

Na trójmecz padł również jeden rekord Polski. Mianowicie w skoku o tyczce, znajdujący się w wspaniałej formie Sznajder, osiągnął 3,75 mtr., co jest wynikiem lepszym od ostatniego rekordu Kluka.

## O wejście do A klasy

Makabi—Lechja 3:3 (3:0)

Ciekawy był przebieg gry o wejście do klasy A pomiędzy łódzką Makabi a tomaszowską Lechją. Od pierwszej chwili wyższość łódzkiej drużyny była widoczna. Makabi dyktuje tempo i Chumec w 5 min. zdobywa pierwszą bramkę. Wynik podwyższa w 10 min. później Szajniak, strzelając w prawy róg. Wreszcie przed przerwą pada trzecia bramka ze strzału Chumeca.

Po odpoczynku Makabi gra mniej starannie, do pewnego stopnia lekceważąc przeciwnika. Na 18 min. przed końcem wynik utrzymany, lecz teraz Lechji udało się zdobyć honorowy punkt. Wkrótce Drajlینگ zdobywa drugą bramkę. Traf chciał, że niemal w ostatnim momencie gry Makabi zwinia rzut karny. By go wykonać gra została przedłużona. Egzekucja przynosi Lechji wynik remisowy.

Zawody rozegrano na boisku

LKS. Widzów 2 tys. Sędziował p. Andrzejak.

PROSNA — KRUSCHENDER 2:1.

Mecz o wejście do klasy A rozegrany w Kaliszu przyniósł zwycięstwo tamtejszej Prośnie w stosunku 2:1.



Jeśli dbasz o zdrowie i wydajność pracy

Zaopatr się na upalne dni

**w wentylator biurkowy**

Koszt zużycia prądu w ciągu godziny wynosi 2 do 4 groszy

Sprzedaj wszelkich aparatów elektrycznych i radiowych zelektryfikowanych **na raty** i za gotówkę

w Sklepie Elekrowni, Piotrkowska 115, telef. 134-42

WSZELKIE POKAZY NIE OBOWIĄZUJĄ DO KUPNA.



## Prof. Feliks Halpern

powrócił i wznowił lekcje gry fortepianowej

Zapisy od godz. 4—6

(Nauka początkujących w ograniczonej ilości).

Sienkiewicza 20.

## Mistrzostwa tenisowe Łodzi

Dziś finał w singlu panów

W dniu wczorajszym w turnieju tenisowym o mistrzostwo Łodzi zostały ukończone single panów, w których zwyciężyła po b. zaciepnej walce p. Cramerówna — Lilpopówna w trzech setach 6:3, 2:6 i 6:2, mistrzostwo w dublu zdobyli bracia Stolarowowie, bijąc w finale parę Steinert — Grohman 6:3, 6:1, 6:1; w mixie mistrzami zostali p. Cramerówna i J. Stolarow bijąc parę W. Rychter — Stenert po bardzo ładnej grze 6:1, 6:3.

Finał gry pojedynczej panów zostanie rozegrany w dniu dzisiejszym

szym między braćmi Stolarow. Finał juniorów między Piaseckim a Głowackim przy stanie 6:3 i 3:3 został z powodu zmierzchu przerwany i zostanie dokończony również w dniu dzisiejszym.

## Wyścigi konne w Rudzie Pabjanickiej

Gonitwa I. Nagroda 1000 zł. Dionizos, Awangarda. Tot. 14 — 11 — 11.

Gonitwa II. Nagroda 3000 zł. handicap z plotami. Piruet, Giewond. Tot. 21.

Gonitwa III. Nagroda 3000 zł., z przeszkodami. Egmund, Emir. Tot. 16 — 12 — 12.

Gonitwa IV. Nagroda 1500 zł. Hate - Toi, Lapis. Tot. 15 — 10 — 10.

Gonitwa V. Nagroda 4000 zł., handicap. Irrawadi, Cry du Couer, Cudem Cudów. Tot. 79 — 23 — 28 — 21.

Gonitwa VI. 2500 zł. Jarema III, Adam. Tot. 21 — 14 — 19.

Gonitwa VII. Nagroda 800 zł. Fordon Releg. Tot. 13.

Widzów 2500. Gra ożywiona. Obroty totalizatora 63 tys. zł. Następne wyścigi w środę o g. 2.30 popołudniu.



# Fatalny dzień dla Krakowa

## Kłeska Wisły i porażka Garbarni -- Potentaci i maruderzy ligi dzielą się punktami

Bolesnych porażek doznały wczoraj drużyny krakowskie. Przegrana Garbarni w spotkaniu z Legią na własnym boisku, gdy tydzień temu pokonała się Cracovia 4:0, jest niesprawiedliwą, a już klęska Wisły na Śląsku, która rozprawiła się z drużyną wojskową — pierwszorzędną sensacją.

Stosunkowo najlepiej wyszła z gorącej opresji Cracovia. Ona potrafiła wywieźć ze Lwowa jeden punkt i nie pozwoliła zdystansować się groźnemu rywalowi. Jeden punkt na możliwych sześć do zdobycia — ocalał.

Nie udało się ŁKS wyprawa poznańska. Mecz zapowiadał się katastrofalnie. Warta prowadziła 4:0 dowodząc, jak zmienna jest forma naszych drużyn ligowych. Ambicja drużyny łódzkiej doprowadziła do wybitnej poprawy wyniku, lecz o zwycięstwie nie mogło być mowy.

Dwa najpoważniej zagrożone spadkiem z ligi kluby: Polonia i Czarni, uznały, iż najlepiej zrobić, jeśli podzielią się punktami, odkładając decyzję tak przykrych sprawy na dalszą metę. Tymczasem wynik 1:1 nie wyjaśnił sytuacji.

Tabela zmieniła się nieco. ŁKS został zdystansowany przez Wartę, a Wisła ustąpiła swego miejsca Ruchowi, który od razu zyskał dodatni stosunek bramek. Po uwzględnieniu wyników, podajemy poniżej tabelę:

### Tabela ligowa

1. Cracovia	26	18	500:23
2. Pogoń	22	16	27:13
3. Legia	20	16	31:16
4. Warta	19	17	43:33
5. ŁKS	18	17	33:24
6. Ruch	16	17	28:25
7. Wisła	16	15	28:29
8. Warszawianka	15	15	19:34
9. Garbarnia	13	16	27:30
10. 22 p. p.	11	15	24:38
11. Czarni	11	18	15:37
12. Polonia	9	16	17:40

### Najbliższe mecze ligowe

W najbliższą niedzielę, dn. 25 b. m. odbędą się dalsze mecze ligowe, przyczem w Łodzi przypada wielce atrakcyjny mecz ŁKS z Iwowską Pogonią. W innych miastach odbędą się następujące spotkania: w Warszawie: Warszawianka — Garbarnia, w Krakowie Wisła — Warta i wreszcie w Siedlcach mecz 22 p. p. z Legią.

### Mecze ligowe w kraju

LEGJA — GARBARNIA 2:0 (2:0).

KRAKÓW. — Mecz zakończył się niezasłużonym zwycięstwem drużyny warszawskiej, gdyż lepszym zespołem była Garbarnia i jedynie wskutek pecha mecz przegrała. W pierwszej połowie Legja zdobyła dwie bramki przez Wypijewskiego, a w drugiej Garbarnia pomimo znacznej przewagi nie jest w stanie zdobyć nawet honorowej bramki. Sędziował p. Krajcarek. Widzów 4.000.

WARTA — ŁKS 5:3 (4:0)

POZNAŃ. — W pierwszej połowie Warta gra doskonale a atak jej przeprowadza ładne kombinacje i często gościł na polu łódzian, zdobywając dwie bramki przez Szerfkego i po jednej przez Kryśkiewicza i Rodojewskiego. W drugiej połowie obraz gry się zmienia. ŁKS bardziej wytrzymała gra niezwykle ofiarnie i ma przewagę, przyczem zdobywa trzy bramki (Król 1, Herbstreich 2), lecz dla Warty jeszcze jedną bramkę strzela Kryśkiewicz i mecz kończy się wynikiem 5:3. Sędziował p. Arczyński. Widzów 3.000.

POGOŃ — CRACOVIA 1:1 (0:0).

LWÓW. — Wynik remisowy nie odpowiada przebiegowi gry, gdyż Cracovia była drużyną lepszą. Brak techniczne nadrabiali Iwowlanie większą szybkością. Połowa mijania bezbramkowo i dopiero po przerwie prowadzenie zdobywa Cracovia przez Kubińskiego. Na kilka minut przed końcem Pogoń, dopingowana przez 7-tysięczne tłumy publiczności, wyrównuje ze strzału Cymera. Sędziował mjr. Loth.

Na meczu tym odbyła się niezwykła uroczystość 20-letniego jubileuszu gry w piłkę nożną najwzrostniejszego sportowca polskiego, popularnego Wacka Kuchara, który otrzymał liczne upominki i depesze z całego kraju.

RUCH — WISŁA 5:0 (1:0).

WIELKIE HAJDUKI. — Mecz zakończył się sensacyjnie. W pierwszej połowie Wisła miała przewagę, lecz pomimo to udało się Ruchowi zdobyć bramkę przez Gwoźdź. Po przerwie w ciągu 6 minut Ruch zdobywa aż 4 dalsze bramki (Gwoźdź 2, Peterek 2) i pomimo wysiłków Wisły mecz kończy się przy stanie 5:0. Sędziował p. Wiczysty.

POLONIA — CZARNI 1:1 (0:1).

WARSZAWA. — W pierwszej połowie Czarni częściej są przy piłce i zdobywają bramkę już w 12 min. Przez dłuższy czas wynik pozostaje niezmienny, chociaż gra toczy się ze zmienną przewagą. Do piero w 35 min. wyrównuje dla Polonii Bulanow, grający tym razem w ataku. Sędziował p. Schneider. Widzów 3.000.

ŁTSG -- Legja 3:2 (0:1)

Wiele szczęścia miało ŁTSG, że wygrało wczorajszy mecz z Legią o wejście do ligi. Sytuacja była mocno niepomyślna. Po zwycięstwie w Poznaniu Legja wykazała w Łodzi w pierwszej połowie meczu, iż jest zespołem lepszym i prowadziła 1:0. A tu łódzianom nie wolno przegrać, gdyż poznaczczycy uzyskali walkower za mecz z Poznaniem, do której stracili przecież jeden punkt.

Pech przesładował gości. Zastępowane zwycięstwo wysunęło im się z rąk. Oto tuż przed przerwą środkowy pomocnik Głowacz, jeden z lepszych graczy drużyny zde rzył się w podskoku do piłki tak nieszczęśliwie, iż doznał bardzo poważnej kontuzji oka i Legja grała drugą połowę w 10.

ŁTSG zaczęło gwałtownie atakować. Słabsza liczebnie Legja, zmęczona narzuconym tempem, nie mogła utrzymać tego naporu. Nastąpił okres znacznej przewagi ŁTSG wykorzystanej cyfrowo. Dwie bramki zdobył Francman, jedną Voigt. Gorących i porywających momentów podbramkowych było sporo. Lecz ŁTSG nie potrafiło już powiększyć wyniku, przeciwnie pod koniec meczu fatalna obrona Lassa

### ŁKS. mistrzem Polski w hazenie

W dniu wczorajszym został rozegrany na boisku ŁKS-u finał hazeny o mistrzostwo Polski między ŁKS a warszawską Legią, gdyż pozostałe drużyny: Cracovia i poznańska Warta zrezygnowały z przyjazdu.

Po b. ładnej i ciekawej walce zwyciężył zasłużenie ŁKS, który niemal stale przeważał i górował nad warszawiankami, zwłaszcza w linii ataku.

W Legji najlepiej grały były zawodniczki łódzkiego HKS-u, Kordowska, Połomska i Hołyszewska. Wynik ostateczny brzmi 9:6 dla ŁKS-u. W pierwszej połowie łódzianki zasypują bramkę Legji gradem strzałów i prowadzą 6:2, po przerwie jednak nieco opadły na siłach. W ŁKS-ie wyróżniły się: Kasperska, Domagalanka St., Głazewska i Smętkówna, które podzieliły się łupem bramkowym. Sędziował b. dobrze por. Woskowicz.

spowodowała utratę drugiej bramki

Goście technicznie byli lepsi, rozporządzali większą szybkością, grali ofiarniej i lepiej kombinowali, zwłaszcza w linii ataku. Cały zespół był wyrównany. W ŁTSG wyróżnił się Mikołajczyk, Triebe w pomocy oraz Pałczewski i Pinecki, którzy prowadził bardzo dobrze atak. Sędzia p. Otto popełnił kilka błędów, przez co ucierpiała jego reputacja. Publiczności, jak na meczu ligowym, 3.000.

### O wejście do ligi

W dalszych meczach o wejście do ligi, które się odbyły w dniu wczorajszym w Zawierciu, Warta tamtejsza zremisowała z Podgórzem (Kraków) 2:2 (1:1), w Grodnie 1 p. p. leg. pokonał 76 p. p. 2:0 (0:0) i w Bydgoszczy Gwiazda zwyciężyła Polonię (Bydgoszcz) 2:1 (1:0), w Równem Hasmona przegrała do Polonii 1:2.

### Z OSTATNIEJ CHWILI.

## Plany hitlerowców

### zmierzały do zlikwidowania Hindenburga drogą plebiscytu

BERLIN, 18.9. (PAT) — Na wiecu Żelaznego Frontu w Lipsku przewodniczący partii socjal - demokratycznej, Otto Wels, wystąpił z sensacyjnymi rewelacjami o planach, przygotowanych przez hitlerowców przeciwko prezydentowi Hindenburgowi, przed rozwiązaniem Reichstagu.

Hitlerowcy zamierzali wystąpić w Reichstagu z żądaniem rozpisania na podstawie art. 43 konstytucji plebiscytu, celem skłonienia

Hindenburga do ustąpienia. Wyimaginowana do tego większość 2-3 głosów miała być uzyskana przy pomocy centrum, komunistów i socjal - demokratów. W razie powodzenia plebiscytu Hitler spodziewał się, że zostanie wybrany na czas przejściowy, co miałoby nastąpić w myśl art. 15 konst. w drodze ustawodawczej przez zwykłą większość.

### Stahlhelm popiera Papena

BERLIN, 18.9. (PAT) — W Królewcu wygłosił wczoraj mowę przywódcę Stahlhelmu Seldte, który podkreślił, że organizacje stahlhelmowskie poparzą rząd kanclerza Papena, ponieważ wystąpił on z oświadczeniem, że gotów jest bronić Prus Wschodnich przed atakami z zewnątrz.

### Prezes Kamiński w sądzie najwyższym

Z Warszawy donoszą: W związku z ostatnimi przesunięciami w sądownictwie, twierdzą w kołach sądowych, że także prezes warszawskiego sądu okręgowego p. Kamiński przejdzie na stanowisko sędziego sądu najwyższego.

## „SANATO”

Zakład Położniczo - Chirurgiczny  
Ogrodowa 10, tel. 213-57  
I i II klasa  
Oddział położniczo-ginekologiczny  
Dr. med. Sz. Eigerowa  
Dr. Reitler Kurjańska  
Dr. med. J. Baum  
Dr. med. W. Eychner  
Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.  
Opleka nad defektem  
Dr. med. J. Polakow  
Oddział chirurgiczny  
Dr. med. M. Kantor,  
godz. przyjęć 1-2 pp.

**PORADNIA WENEROLOGICZNA**  
Lekarzy-specjalistów  
Zawadzka 1  
TEL. 205-38  
czynna od 8 rano do 9 wiecz.  
II - 1 ) przyjmuje  
2 - 3 ) kobieta - lekarz  
w niedzielę święta od 9-2 pp.  
leczenie chorób wenerycznych i skórnych  
**PORADA 3 ZŁ.**

**Dr. E. Gutman**  
chor. dzieci  
Gdańska 26, tel. 173-00  
**powrócił**

Za parę dni ujrzycie...

najgłośniejsze arcydzieło dźwiękowe p. t.

## Fra Diavolo

Zapamiętajcie to bohaterskie imię...



Przejazd 2

### Dźwiękowe Kino-Teatru

Dziś premiera! Poraz pierwszy w Łodzi! Najnowsza produkcja 1932-33 r.

**Laura La Plante** w sensacyjno-salonowym filmie p. t.  
**Miłość Porucznika** (Arizona)

To film, w którym miłość jest dla mężczyzny zwycięstwem, dla kobiety coś... porażką.

Nadprogram: Farsa dźwiękowa z COHNEM w roli głównej.



Główna 1



???

Kilińskiego 124  
Tel. 215-15

J A R

Kilińskiego 124  
Tel. 215-15

???

Inauguracja w czwartek, 29 bm.

# Grand-Kino

**Otwarcie Sezonu!****Dziś rewelacyjna  
premiera!**Nareście od dziś na ekranie  
Film, który stał się największą sensacją kinową  
Film, przewyższający wszystko dotąd widziane

## Dr. Jekyll i Mr. Hyde

Dramat rozdwojonej osobowości na tle noweli **L. STEVENSONA**  
Reżyserja: Roubena **Momouliana**, twórcy „Wielkowiejskich ulic”

W roli głównej: Genjalny artysta

**Frederic March** oraz partnerka **Miriam Hopkins**  
**CHEVALIERA**

Szczyt napięcia dramatycznego, emocji i techniki.

Mimo wielkiego nakładu kosztów — ceny  
miejsc **niepodwyższone.**Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne  
do dn. 26 b. m.Początek codziennie o godz. 4-ej, ostatni  
seans o godz. 10.10Nadprogram: Dźwiękowa groteska rysunko-  
wa Fleischera i aktualności krajowe.

DZWIĘKOWY KINOTEATR

**„CAPITOL”****Dziś premjera!**Niezapomniany „Pieśniarz Gór”  
Król barytonów **Lawrence Tibbet**

oczaruje i zachwyci wszystkich swym potężnym głosem w arcydziele erotycznym p. t.

## Romans z PORUCZNIKIEM

Dramat z życia rosyjskiego.

Żywiłową namiętność i krańcowy sentyment uwypukla w pieśni primadonna Nowojorskiej Opery  
**Grace Moore,** feudalność księżęcą i lubieżny typ lowelasa odtworzy znakomity **ADOLF  
MENJOU,** pozatem tłumy statystów i chóry kozaków!Nadprogram: Wspaniała komedia dźwiękowa oraz aktualności! — Początek w dni powszednie o 4.30,  
w soboty i niedziele o 1-ej. — Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń! — Ceny popularne!

Roczny Wieczorny

### Kurs TRACTWA

przy  
SZKOLE PRZEMYSŁOWEJT-wa Szerz. Ośw. i Wiedzy Techn. wśród  
Żydów w Łodzi ul. Pomorska 46/48 tel. 163-30Kancelaria Kursu przyjmuje zapisy od 7  
do 9-ej wieczorem, w poniedz., wtorki,  
środy i czwartkiWYCHOWAWCZYNI rutyno-  
wana pragnie przyjąć posadę  
do noworodka (sztuczne kar-  
mienie) lub dziecka do 3-eh lat  
Łaskawe oferty pod „Pracowita”  
do adm. „Głosu Porannego” 3ENERGICZNA nauczycielka-  
wychowawczyni (z hebrajskim  
i muzyką) do dwojga dzieci  
poszukiwana. Oferty tylko pi-  
semne J. Szapocznik, Pabjaniec  
ul. Narutowicza 4. 396—2ZŁOTO, BIŻUTERJĘ i kwity  
lombardowe kupuje i płaci naj-  
wyższe ceny. Magazyn jubiler-  
ski I. Fijałko, Piotrkowska 7ZGUBIONO książeczkę wkłado-  
wą za nr. 382, wydaną przez  
Łódzki Bank Depozytowy na  
nazwiska: Bajli Strosberg i Moj-  
żesza Joskowicza. 405-1BEZ ODSTĘPNEGO!!! Mieszka-  
nia, lokale handlowe, biurowe  
i fabryczne poleca biuro „Lo-  
kum”, Piotrkowska 79, front  
II piętro.BACZNOŚĆ MŁODZIEŻ SZKOL-  
NA! Do matrykuł i paszportów  
6 fotografii brązowych retusz-  
owanych zł. 1.— Zakład Fotogra-  
ficzny L. Lachsa, Żeromskiego 84,  
dojazd tramwajami nr. nr. 5, 6, 8,  
9 i 16 2277-30

### Kto poszukuje

mieszkania, lokalu fabryczno-  
go, biurowego, pokoju z klatki  
schodowej, zgłasza się do je-  
dynego pod wzgl. organiza-  
cyjnym w Łodzi biura „Pol-  
ruch” Al. Kościuszki 27, tel.  
141-01, 132-01.

### Meble

najlepsze i najpiękniejsze  
po najniższych cenach na-  
być można tylko u  
**A. WAJCMANA**  
Sienkiewicza 23,  
róg Moniuszki tel. 191-00

KINOTEATR

## MIMOZA

KILIŃSKIEGO Nr. 178

Dziś i dni następnych  
wg. powieści Ethelredy Lewis

### Trader Horn

Reżyserja: VAN DYCKE'A  
W rolach głównych  
**Harry Carey i Edwina Booth**  
Najlepszy, pełen groszy, film z życia  
nieostępnych dżungliPoczątek w dni powsz. o g. 6, w sob.  
o g. 4, w niedziele i święta o g. 2.  
Ostatni seans o g. 9.15.

Następny program:

???

### Najlepsze lody po 50 gr.

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1. TEL. 193-72 i 209-87

PREMIJA: Do każdego wykupionego czterech porcji  
lody dodaje się piątą porcję bezpłatnie  
Do każdej porcji lody dodaje się wafle czekola-  
dowe i wodę sodową darmo.Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-  
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, za odnośnienie —  
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamy tekstom  
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr.  
bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-ej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne  
(str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wy-  
raz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia samiejscowe obliczane są  
o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogl. tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogl. dwukolor. o 50% drożej

Redaktor: Eugeniusz Kronman.

Za wydawnictwo „Prasa”, Wydawnictwo sp. z o.o., Eugeniusz Kronman.

W drukarni własnej Piotrkowska 101